

Sygn. akt VI ACa 114/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Barbara Godlewska - Michalak

Sędzia SA – Anna Orłowska

Sędzia SO (del.) – Jadwiga Smołucha (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 października 2013 r.

sygn. akt XX GC 635/11

I oddala apelację;

II zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz P. S. (1) kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 114/14

## UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 16 września 2011 r. powód P. S. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S. A. w W., obecnie (...) S. A. w W. 231.363,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 200.920,50 zł od 15 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty i od kwoty 30.442,50 zł od 8 września 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podał, że na podstawie umowy z 5 listopada 2007 roku świadczył na rzecz pozwanego usługi polegające na definicji i implementacji procedur, procesów i systemów finansowych. Umowa od 2008 roku do 2010 roku była co roku aneksowana w zakresie należnego powodowi wynagrodzenia. W każdym z aneksów pozwany zobowiązywał się też do wypłaty powodowi, oprócz wynagrodzenia miesięcznego, tzw. marży, związanej z wykonywaniem usług we wskazanych w aneksach terminach. Powód podał, że pozwany odmówił wypłacenia mu marży za 2010 rok. 16 czerwca 2011 roku powód wypowiedział umowę z zachowaniem okresu wypowiedzenia, w odpowiedzi na co został zwolniony z obowiązku

świadczenia usług. Na dochodzoną pozewem kwotę składają się: niezapłacona marża za 2010 rok w kwocie 200.920,50 złotych i wynagrodzenie w kwocie 30.442,50 złotych za usługi świadczone w czerwcu 2011 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W ocenie pozwanego powód nie spełnił warunków wypłaty marży za 2010 rok, przewidzianych w aneksie nr (...) i umowie tj. nie wykonał wdrożeń we wskazanych tam terminach. Pozwany zakwestionował ponadto roszczenie powoda o wynagrodzenie za czerwiec 2011 r., podnosząc że pismem z 17 czerwca 2011 roku wypowiedział umowę ze skutkiem natychmiastowym z powodu utraty zaufania do powoda, tj. z ważnego powodu w rozumieniu art. 746 §1 k.c. Pozwany wskazał ponadto na brak wystawienia przez powoda faktury za marżę, co w jego ocenie oznacza brak wymagalności roszczenia oraz brak wymaganej umową akceptacji przez pozwanego miesięcznego raportu czynności powoda za czerwiec 2011 roku.

Wyrokiem z 16 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

- 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda 231.363,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami
  - od kwoty 200.920,50 złotych od 26 lipca 2011 roku do dnia zapłaty;
  - od kwoty 30.442,50 złotych od 8 września 2011 roku do dnia zapłaty,
- 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
- 3) zasądził od pozwanego na rzecz powoda 18.786,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie sądu okręgowego zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych. 5 listopada 2007 roku strony zawarły umowę o świadczenie usług przez powoda, polegających na definicji i implementacji procedur, procesów i systemów finansowych grupy (...) według ramowego zakresu usług stanowiącego załącznik nr 1 do umowy. W ramach umowy powód miał pozostawać w gotowości do świadczenia usług i poświęcić na ich wykonywanie taki czas, jaki będzie niezbędny do wykonywania umowy. Powód miał otrzymywać wynagrodzenie miesięczne w kwocie 21.000,00 złotych, powiększone o należny podatek VAT. W związku z wykonywaniem umowy powód miał sporządzać miesięczne raporty zawierające nazwy realizowanych projektów z określeniem liczby godzin i opisem wykonywanych czynności, podlegające akceptacji pozwanego. Wynagrodzenie powoda miało być płatne w terminie 14 dni od dnia doręczenia pozwanemu prawidłowo wystawionej faktury. Umowa została zawarta na czas nieokreślony, zaś każda ze stron mogła ją rozwiązać z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Wszelkie zmiany lub uzupełnienia umowy wymagały zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. 21 marca 2008 roku strony podpisały aneks nr (...) do umowy. Na mocy §1 aneksu powód miał świadczyć usługi zarządzania wymienionych w pkt 1 – 3 projektów w terminach tam określonych. W §2 ust. 1 pkt a) – f) aneksu wymieniono przyczyny opóźnień w projektach, za które powód nie ponosił odpowiedzialności. W §3 natomiast określono jego jednorazowe dodatkowe wynagrodzenie tzw. marżę za terminowe dokonanie wdrożeń, z zastrzeżeniem postanowień §2 aneksu, stanowiące równowartość 45% kwoty 14 - miesięcznego wynagrodzenia netto należnego mu na podstawie umowy. Pomimo że powód nie dotrzymał terminów wymienionych w treści aneksu nr (...), wobec zaistnienia przyczyn określonych w §2 tego aneksu, wypłacono mu marżę w kwocie ustalonej przez strony. 23 października 2008 roku strony podpisały aneks nr (...) do umowy, omyłkowo oznaczony jako aneks nr (...). W §1 aneksu ustalono miesięczne wynagrodzenie zleceniobiorcy w kwocie netto 21.500,00 złotych. 18 marca 2009 roku strony podpisały aneks nr (...) do umowy. Na mocy §1 aneksu powód miał świadczyć usługi zarządzania projektami wdrożenia modułu raportowania zarządczego H. w spółkach (...) wymienionych w pkt 1 – 7 w terminach tam określonych. W §2 aneksu wskazano, że powód nie będzie ponosił odpowiedzialności za opóźnienia w którymkolwiek z projektów wdrożeniowych, jeżeli będą one spowodowane sytuacjami pozostającymi poza jego racjonalną kontrolą. Wyłączenia nie miały mieć zastosowania, jeśli powód mógł zidentyfikować zdarzenia powodujące opóźnienia i podjąć działania zmierzające do usunięcia ich przyczyn, a tego nie zrobił i o możliwości wystąpienia tych zdarzeń oraz możliwości podjęcia działań zapobiegawczych nie poinformował zleceniodawcy. Za zdarzenia poza racjonalną kontrolą powoda

uznano w szczególności: a) niewywiązanie się dostawców oprogramowania i usług z terminów wynikających z zawartymi z nimi umowami, w szczególności z umowy z 28 maja 2008 roku zawartej z (...); b) niewywiązanie się przez (...) lub spółki z jego grupy z umów z podmiotami określonymi w pkt a); c) odmowę spółek z grupy (...) co do wdrożenia systemów wskazanych w pkt 1 – 7 §1 aneksu nr (...) do umowy; d) niewywiązanie się lub nieterminowe wywiązanie się przez pracowników pozwanego lub spółek z jego grupy z ich obowiązków dotyczących udziału w projektach wdrożeniowych, w tym terminowego dostarczania informacji dostawcom usług wdrożeniowych, szczegółowego określania swoich wymagań, akceptacji projektu koncepcyjnego oraz udziału w testach przed odbiorem wdrożeń, e) opóźnienia we wdrożeniu wynikające ze zgłaszania przez zleceniodawcę zgłoszeń dotyczących rozbudowy oprogramowania już wdrożonego u zleceniodawcy w wyniku zakończenia pierwszego etapu wdrożenia i nadanie tym zgłoszeniom wyższego priorytetu niż realizacja wdrożeń określonych w §1 ust. 1 – 7. Jednocześnie ustalono, że powód nie będzie ponosił odpowiedzialności za opóźnienia we wdrożeniu w danej spółce grupy (...) wynikające z opóźnienia zakończenia wdrożeń chronologicznie wcześniejszych, wymienionych w §1 ust. 1 – 7, z powodów będących poza jego racjonalną kontrolą, a określonych w §1 ust. 1. Powód zobowiązał się natomiast do niezwłocznego informowania zleceniodawcy o zaistnieniu któregośkolwiek ze zdarzeń wymienionych w pkt a) – e) oraz do uzgadniania ze zleceniodawcą planu działań zapobiegawczych. W §3 aneksu określono jednorazowe dodatkowe wynagrodzenie zleceniobiorcy - marżę - stanowiące równowartość 45% kwoty 12 - miesięcznego wynagrodzenia netto należnego mu na podstawie umowy, za terminowe dokonanie wdrożeń, z zastrzeżeniem postanowień §2 aneksu. Jednocześnie w §4 aneksu ustalono wynagrodzenie miesięczne powoda za poprawne wykonywanie umowy na kwotę netto 22.500,00 złotych. Pomimo, że powód nie dotrzymał terminów wymienionych w treści aneksu nr (...), wobec zaistnienia przyczyn określonych w §2 tego aneksu, wypłacono mu marżę w kwocie ustalonej przez strony. 4 stycznia 2010 roku strony podpisały aneks nr (...) do umowy. W §1 aneksu zapisano, że powód, z zastrzeżeniem postanowień §2 aneksu nr (...) z 18 marca 2009 roku, miał świadczyć usługi zarządzania projektami wdrożenia modułu raportowania zarządczego oraz planowania (...) w spółkach zleceniodawcy w następujących terminach: 1. (...) sp. z o.o. moduł (...) – uruchomienie produkcyjne najpóźniej 28 czerwca 2010 roku; 2. (...), moduł (...) uruchomienie produkcyjne najpóźniej 23 lipca 2010 roku; 3. (...) sp. z o.o. moduł (...) uruchomienie produkcyjne najpóźniej 21 stycznia 2011 roku; 4. (...) sp. z o.o. moduł (...) – uruchomienie produkcyjne najpóźniej 6 września 2010 roku; 5. (...) sp. z o. o. moduł (...) – przygotowanie projektu koncepcyjnego do 24 grudnia 2010 roku. Z powyższego tytułu zleceniobiorcy miało przysługiwać dodatkowe jednorazowe wynagrodzenie, nazwane marżą, stanowiące równowartość 55% kwoty łącznego wynagrodzenia netto należnego mu na podstawie umowy za okres 12 miesięcy, tj. od 1 stycznia 2010 roku do 31 grudnia 2010 roku, w przypadku, gdy w wyniku usług zarządzania projektami wdrożeniowymi świadczonymi przez zleceniobiorcę, z zastrzeżeniem postanowień §2 aneksu nr (...) z dnia 18 marca 2009 roku, zostaną dokonane wdrożenia, o których mowa w §1 pkt 1 – 5 aneksu nr (...), w terminach wskazanych w tym paragrafie - §2 aneksu. W §3 aneksu nr (...) strony uzgodniły natomiast, że z tytułu poprawnego wykonywania umowy powód będzie otrzymywał wynagrodzenie miesięczne w kwocie 24.750,00 złotych. Terminy wskazane w §1 aneksu nr (...) do umowy nie zostały dochowane. Uruchomienie produkcyjne modułu (...) w (...) spółce z o.o. nastąpiło w dniu 14 stycznia 2011 roku, uruchomienie produkcyjne modułu (...) w (...) nie nastąpiło, uruchomienie produkcyjne modułu (...) w (...) spółce z o.o. nastąpiło w grudniu 2010 roku, uruchomienie produkcyjne modułu (...) spółce z o.o. nie nastąpiło, przygotowanie projektu koncepcyjnego modułu (...) w (...) sp. z o.o. nastąpiło w dniu 24 grudnia 2010 roku. Główną przyczyną braku dochowania terminów wdrożeń przewidzianych w aneksie nr (...) do umowy było żądanie pozwanego zmiany priorytetów i terminów wykonania poszczególnych prac. Zlecane były zgłoszenia dotyczące rozbudowy oprogramowania już wdrożonego tzw. rozszerzenia. W 2010 roku główne prace dodatkowe, mające wpływ na niedotrzymanie terminów umownych to: wdrożenie obsługi prognozowania planu pięcioletniego tzw. (...) oraz obsługi spółek internetowych, co było związane z planowanym przejęciem przez pozwanego spółki (...) – tzw. projekt (...). Prace te nie były objęte planem na 2010 rok i zostały wykonane przez powoda na wyraźne polecenie zarządu pozwanego. Na cotygodniowych spotkaniach statusowych strony, w osobach powoda i J. B. (1) – członka zarządu pozwanego oraz E. C. (1), reprezentujący (...), uzgadniali aktualny zakres prac do wykonania oraz wpływ zleconych rozszerzeń na przesunięcie harmonogramu wykonywanych prac. Pozwany był informowany o poszczególnych opóźnieniach w harmonogramie prac, ich przyczynach i na powyższe wyrażał zgodę. W 2010 roku zaistniały też przeszkody w realizowanych wdrożeniach po stronie spółek z grupy (...). Dotyczyło to rosyjskiej spółki (...) i było związane z różnicami w standardach rosyjskiego i międzynarodowego raportowania oraz (...) spółki

z o.o., w której nastąpiła zmiana dyrektora finansowego odpowiedzialnego za wdrożenia. 22 grudnia 2010 roku powód otrzymał email, podpisany w imieniu pozwanego przez zastępcę dyrektora finansowego D. K., w którym został poinformowany o zamiarze utworzenia rezerwy na poczet marży za 2010 rok. W emailu z 7 stycznia 2011 roku D. K. podała, że utworzona została rezerwa na marżę na kwotę 121.500,00 złotych. Powód bezskutecznie domagał się wypłaty marży za 2010 rok przez pół roku. W rozmowie, która miała miejsce w 1 czerwca 2011 roku pomiędzy powodem a J. B. – członkiem zarządu i dyrektorem finansowym pozwanego, J. B. przyznał, że powodem braku wypłacenia marży za 2010 rok jest stanowisko p. D., członka rady nadzorczej pozwanego, którego zdaniem zarobki powoda pozostawały zbyt wysokie. Natomiast w rozmowie z 16 czerwca 2011 roku powód i J. B. negocjowali wysokość marży za 2010 rok, która mogłaby zostać zapłacona w ramach ugody. 16 czerwca 2011 roku powód, powołując się na zapis art. 3 §5 umowy, złożył pozwanemu oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, z zachowaniem okresu wypowiedzenia, ze skutkiem na 30 września 2011 roku. Jednocześnie powód zobowiązał się do kontynuowania świadczenia usług zarządzania projektami wdrożenia modułu raportowania zarządczego oraz planowania (...) w spółkach (...) do końca trwania umowy. Zadeklarował przy tym, że dołoży wszelkich starań, aby dokonać wdrożenia modułów (...) w spółkach (...), (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. W odpowiedzi na powyższe pozwany, w skierowanym do powoda piśmie z 17 czerwca 2011 roku oświadczył, że zaprzestaje z nim wszelkiej współpracy i zwalnia go z obowiązku świadczenia usług. W piśmie tym wskazano, że działania powoda są niezgodne z powszechnie uznanymi normami postępowania, co podważa zaufanie pozwanego do jego osoby. W okresie 1 czerwca 2011 roku – 17 czerwca 2011 roku powód świadczył na rzecz pozwanego usługi zgodnie z zawartą przez strony umową. W okresie 18 czerwca – 30 czerwca powód nie świadczył usług, gdyż pozwany uniemożliwił mu wykonywanie dalszych prac, dodatkowo zaś był z tego obowiązku zwolniony pismem z dnia 17 czerwca 2011 roku. Za usługi świadczone na rzecz pozwanego w okresie 1 czerwca 2011 roku – 30 czerwca 2011 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...) z 1 lipca 2011 roku na kwotę 30.442,50 złotych. W piśmie z 12 października 2011 roku pozwany odmówił zapłaty za fakturę, powołując się na zakończenie umowy. Faktura została powodowi zwrócona. W piśmie z 14 października 2011 roku pozwany wezwał powoda do zapłaty 1.427.200,00 złotych tytułem odszkodowania za nienależyte wykonywanie usług wynikających z umowy. Pismem z 8 lipca 2011 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz 200.920,50 złotych tytułem marży – zgodnie z postanowieniami §2 aneksu nr (...) do umowy oraz 30.442,50 złotych tytułem wynagrodzenia za czerwiec 2011 roku.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie przedstawionych przez strony dowodów z dokumentów, dowodów z zeznań świadków oraz przesłuchania stron. Dokumenty zostały złożone w przeważającej części w odpisach, jednakże żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości oraz zgodności z oryginałami i w ocenie sądu pierwszej instancji brak było podstaw do odmówienia tymże dowodom waloru wiarygodności. Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne zeznania przesłuchanych w sprawie świadków. Nie były one kwestionowane przez żadną ze stron postępowania i były zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Jednak poza zeznaniami E. C. (1), pozostałe zeznania miały dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie poboczne. Za kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy sąd pierwszej instancji uznał wyjaśnienia złożone w charakterze strony przez powoda. W ocenie sądu okręgowego powód drobiazgowo opisał czynności, które wykonywał na rzecz pozwanego w 2010 roku oraz w czerwcu 2011 roku, w ramach łączącej strony umowy i wyjaśnił przekonywująco co spowodowało opóźnienia w poszczególnych wdrożeniach i dlaczego nie można mu za powyższe przypisać odpowiedzialności. Powód zeznając powoływał się za każdym razem na dołączone do pozwu dowody z dokumentów oraz korespondencję email, przyporządkował też wszystkie opisywane działania do poszczególnych pozycji zamieszczonych w tabeli, stanowiącej zaktualizowany harmonogram prac wdrożeniowych w 2010 roku. Wyjaśnienia powoda, w połączeniu z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków oraz w korelacji z dowodami z dokumentów i korespondencją email, w ocenie sądu pierwszej instancji dały spójny obraz zaistniałych zdarzeń i pozwoliły na ustalenie opisanego wyżej stanu faktycznego. Zeznaniami w charakterze strony złożonymi przez J. B. sąd pierwszej instancji dał wiarę tylko w takim zakresie, w jakim pozostawały one zgodne ze stanem faktycznym ustalonym w sprawie na podstawie pozostałych dowodów.

Biorąc po uwagę powyższy stan faktyczny sąd okręgowy uznał, że powód wykonał prace, za które domaga się wynagrodzenia i zaistniały przesłanki domagania się przez niego zapłaty marży. Okoliczności, które zwalniały powoda z obowiązku dochowania terminu poszczególnych wdrożeń przewidzianych w §1 aneksu nr (...) do umowy zostały

zredagowane w sposób bardzo szczegółowy. W §2 aneksu nr (...), który z mocy §1 zdanie pierwsze aneksu nr (...) ma zastosowanie do wdrożeń przewidzianych na 2010 rok, sprecyzowano, jakie przykładowe („w szczególności”) konkretne zdarzenia pozostające poza racjonalną kontrolą powoda powodowały brak jego odpowiedzialności za opóźnienia w którymkolwiek z wdrożeń. Powód, według sądu pierwszej instancji, wykazał, że zdarzenia te w trakcie wykonywania przez niego prac zaistniały, a także, że pozwany zlecił mu do wykonania prace dodatkowe, zmieniające harmonogram wdrożeń, jak również, że podjął działania zmierzające do usunięcia przyczyn tych zdarzeń, oraz że o powyższym informował pozwanego, co więcej - uzyskał aprobatę podejmowanych działań u zleceniodawcy, co oznacza, że na powyższe pozwany wyraził zgodę. Z wyjaśnień złożonych przez powoda wynika, że strony w toku kilkuletniej współpracy wypracowały pewien „model” realizacji umowy, zaś postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie wykazało, iż czynności wykonywane przez powoda w 2010 roku nie odbiegały od wcześniejszego, ustalonego przez strony sposobu wykonywania umowy. Powód świadczył na rzecz pozwanego usługi począwszy od 5 listopada 2007 roku, zaś pozwany nigdy nie zgłaszał zastrzeżeń ani do zakresu wykonywanych prac, ani do sposobu jego działania, przede wszystkim zaś nie kwestionował przyczyn opóźnień we wcześniejszych wdrożeniach i wypłacał powodowi w całości nie tylko należne wynagrodzenie miesięczne na podstawie faktur VAT, ale również w latach 2008 – 2009 uzgodnioną przez strony marżę, mimo zaistniałych opóźnień w realizacji umowy. Powód, w ramach umowy z 5 listopada 2007 roku, przez cały czas jej trwania wykonywał nie tylko czynności wprost opisane w poszczególnych aneksach, ale także, zlecane dodatkowo, rozbudowy oprogramowania już wdrożonego. Przybierało to postać tzw. rozszerzeń, co dokumentują złożone wraz z pozwem dokumenty purchase requisition oraz protokoły odbioru rozszerzeń. Ponadto pozwany zlecał powodowi w ramach umowy dodatkowe prace, nieprzewidziane harmonogramem, zmieniając kolejność zaplanowanych na dany rok działań, które były traktowane priorytetowo i znacząco wpływały na terminy wykonania poszczególnych wdrożeń. Powód, zeznając w charakterze strony, szczegółowo opisał jakie prace dodatkowe wykonywał w 2010 roku oraz jaki miało to wpływ na terminy poszczególnych wdrożeń. Z zeznań powoda wynika ponadto, że wystąpiły również inne, przewidziane w §2 ust. 1 aneksu nr (...) zdarzenia, które pozostawały poza jego racjonalną kontrolą. Było to mianowicie nieterminowe wywiązywanie się dwóch spółek z grupy (...) z obowiązków dotyczących udziału w projektach wdrożeniowych. Oznacza to, że zaistniały przesłanki zwalniające powoda z odpowiedzialności za nieterminową realizację wdrożeń, opisane w pkt d) i e) §2 aneksu nr (...) do umowy. Dodatkowo wykazane zostało wykonanie przez powoda prac dodatkowych, które także należy zaliczyć do zdarzeń pozostających poza jego racjonalną kontrolą (§2 ust. 1 zdanie trzecie aneksu nr (...) „w szczególności”). Zaistniałe powody opóźnień potwierdził też świadek E. C. (1) oraz w większości J. B. przesłuchany w charakterze strony. O powyższym powód informował pozwanego, co również przyznał J. B., strony różniły się jedynie w ocenie, czy pozwany zmiany harmonogramu wykonywanych prac, omawiane w trakcie spotkań i opisywane przez powoda w formie tabel, akceptował, czy też tylko przyjmował do wiadomości, co podał J. B. przesłuchany w charakterze strony. Według pozwanego akceptacja przesunięcia terminu wykonania prac powinna być każdorazowo dokonana aneksem do umowy, powód zaś twierdził, że zaktualizowane terminy wykonania wdrożeń pozwany w osobie członka zarządu i dyrektora finansowego J. B. (1) wyraźnie akceptował. W opisanym sporze sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko powoda. W ocenie sądu pierwszej instancji niezrozumiałym jest twierdzenie pozwanego, że warunkiem wypłaty marży - przy braku dochowania terminów poszczególnych wdrożeń - jest podpisanie odrębnego aneksu do umowy. Strony, podpisując każdy z aneksów, dostrzegały potencjalne niebezpieczeństwo braku dochowania terminów, skoro uzgodniły procedurę, w której mimo opóźnień powód będzie miał prawo do marży za realizację wdrożeń. W latach poprzedzających pozwany zapłacił powodowi zarówno wynagrodzenie jak i marżę, pomimo że nie podpisano żadnego aneksu zmieniającego harmonogram prac, zaś terminy wdrożeń zostały znacznie przekroczone. Taki model współpracy obowiązywał od dnia zawarcia przez strony umowy. Obowiązek powoda informowania pozwanego o możliwości wystąpienia zdarzeń powodujących opóźnienia bez konieczności podpisywania dodatkowego aneksu, zmieniającego terminy wykonania poszczególnych wdrożeń, wynikał wprost z §2 ust. 1 aneksu nr (...) do umowy i był utrwaloną praktyką działania stron w ramach łączącej je umowy. Trudno zatem skutecznie kierować pod adresem powoda na etapie wytoczenia przez niego powództwa zarzutu, że nie zadbał o podpisanie przez strony aneksu zmieniającego terminy wykonania prac wskazanych w aneksie nr (...) do umowy. Raz, że umowa takiej konieczności nie przewidywała w przypadku potencjalnych opóźnień, za które powód odpowiedzialności nie ponosił, po drugie zaś, że zarząd pozwanej spółki przez cały okres obowiązywania umowy akceptował bez zastrzeżeń taki stan rzeczy i nie wymagał aby dla wykazania zasadności marży, w warunkach zaistniałych opóźnień, powód

przedkładał aneks zmieniający. Pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń co do jakości i dopiero w piśmie z 17 czerwca 2011 roku zarzucił powodowi niewłaściwe i nieterminowe wykonanie usług, co miało spółkę narazić na wymierną szkodę. Brak zastrzeżeń do prac powoda aż do dnia złożenia przez niego wypowiedzenia, w szczególności uwag dotyczących terminów wdrożeń, w połączeniu z regularnym wypłacaniem mu wynagrodzenia oraz marży za lata 2008 – 2009, w ocenie sądu pierwszej instancji świadczy o prawidłowym wykonywaniu przez powoda umowy. Powód wykonywał w 2010 roku swe obowiązki, wynikające z umowy, identycznie jak w latach poprzedzających, za które otrzymał w całości wynagrodzenie i marżę, pomimo zaistniałych opóźnień. Podnoszony aktualnie przez pozwanego zarzut braku przesłanek do żądania marży za 2010 rok, w ocenie sądu pierwszej instancji, pozostaje więc, chybiony. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wykazał, że powód w wykonaniu usług świadczonych na rzecz pozwanego nie miał swobody w wyznaczaniu sobie samemu i nadzorowanemu podmiotowi (...) spółce z o.o. zadań według aktualnych potrzeb pozwanej spółki. Był on zmuszony przyjmować zlecane przez pozwanego prace dodatkowe, a jednocześnie był on zobowiązany do przyjmowania od pozwanego zgłoszeń rozbudowy oprogramowania już wdrożonego i nadania im wyższego priorytetu niż aktualnie realizowany zakres umowy. Zdarzenia te pozostawały poza racjonalną kontrolą powoda, powodowały one przesunięcia ustalonego przez strony harmonogramu prac, zaś powód wykazał, załączonymi do pozwu dowodami z dokumentów oraz składając wyjaśnienia w charakterze strony, że pozwany o powyższym wiedział i wyrażał na powyższe zgodę. W ocenie sądu okręgowego nie ma przy tym znaczenia, że powód dowodząc przesłanek wypłaty marży nie wykazał usprawiedliwiających go przyczyn niedochowania terminów w każdym dniu zarejestrowanego opóźnienia w realizacji umowy, albowiem jest to w zasadzie niemożliwe, zaś dowody, które zaprezentował w niniejszym postępowaniu powód są wystarczające. Bezspornie współpraca stron w poprzednich latach realizacji umowy układała się harmonijnie, zaś wszelkie ustalenia odnośnie przesunięć w harmonogramie pracy przebiegały bezkonfliktowo. Pozwany regulował faktury powoda, wypłacił mu marżę w 2008 i 2009 roku, nigdy też nie wnosił zastrzeżeń do prawidłowości i terminowości wykonywania przez powoda umowy. W tej sytuacji trudno oczekiwać, aby powód dokumentował każde zdarzenie, powodujące choćby co do jednego dnia opóźnienie w realizacji umowy. Nie miał on podstaw, aby przypuszczać, że za kolejny rok, w identycznych warunkach współpracy, pozwany odmówi mu wypłaty za dalszą część prac wdrożeniowych. Dopiero kilkumiesięczna zwłoka pozwanego w wypłacie marży spowodowała „gromadzenie” przez powoda materiału dowodowego do przyszłego procesu i w tym kontekście utrwalenie przez powoda jego rozmów z J. B. wydaje się być usprawiedliwione. W tamtym czasie powód nie był już w stanie udokumentować każdego dnia opóźnienia prac, jednakże sąd okręgowy opierając się na jego szczegółowych wyjaśnieniach, w korelacji z innymi dowodami (zeznania świadka E. C. (1), dowody z dokumentów, wydruki z korespondencji email) uznał jego roszczenie za usprawiedliwione. Powód dokładnie opisał przyczyny zaistniałych opóźnień oraz wpływ poszczególnych zdarzeń na termin realizacji konkretnych wdrożeń (rozprawa z 3 października 2010 roku czas 00:32:10 – 00:51:24), sąd pierwszej instancji zaś nie znalazł argumentów, dla których miałby wyjaśnienia powoda uznać za niewiarygodne. Sąd okręgowy nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że postanowienia §2 aneksu nr (...) nie mają zastosowania do dokonywanych w 2010 roku wdrożeń. Z aneksu nr (...) tj. z §1 zdanie pierwsze wprost wynika odniesienie do postanowień §2 aneksu nr (...) do umowy. Wykładnia gramatyczna zapisu, iż „Zleceniodawca, z zastrzeżeniem postanowień §2 Aneksu nr (...) z dnia 18 marca 2009 roku, zobowiązuje się do świadczenia usług zarządzania projektami (...)”, każe przenosić z aneksu nr (...) wyłączenia odpowiedzialności powoda za opóźnienia w realizacji projektów również na 2010 rok, zaś pozwany nie zaprezentował dowodów na inne rozumienie tego zapisu umowy. Pozwany twierdził, iż rzeczywistą wolą stron zawierających aneks nr (...) był brak zastosowania wyłączeń odpowiedzialności z aneksu nr (...), czemu powód konsekwentnie zaprzeczał. Nie powiódł się jednak wnioskowany przez pozwanego dowód na wskazaną okoliczność w postaci przesłuchania J. B. w charakterze strony. Członek zarządu pozwanego stwierdził jedynie, że postanowienia §2 aneksu nr (...) w 2010 roku nie obowiązywały, nie potrafił jednak wyjaśnić z jakich względów w 2010 roku miałyby dojść do zmian w dotychczasowym modelu wykonywania przez strony umowy. Dodatkowo należy wskazać, że aneks nr (...) nie tylko w §1 zdanie pierwsze, ale również w §2 odnosi się do wyłączeń odpowiedzialności powoda za nieterminową realizację wdrożeń zawartych w §2 aneksu nr (...) do umowy. Podnoszony przez pozwanego zarzut niezachowania przez powoda staranności w działaniu, czego skutkiem miała być poniesiona przez pozwanego szkoda, nie został udowodniony. W toku postępowania pozwany nie wykazał, aby sposób wykonywania przez powoda obowiązków umownych spowodował w majątku pozwanego szkodę. Pozwany nie wskazał na czym szkoda ta miałaby polegać i nie przedstawił żadnego dowodu na wskazaną okoliczność, cofnął przy tym ostatecznie jedyny dowód (z opinii biegłego),

za pomocą którego chciał wykazać wysokość poniesionej szkody. W ocenie sądu okręgowego za zasadnością żądania zapłaty marży świadczy ponadto treść nagranej przez powoda rozmowy z członkiem zarządu pozwanego. W rozmowie, która miała miejsce w czerwcu 2011 roku, J. B. (1) przyznał, że powodem braku wypłacenia powodowi marży za 2010 rok jest stanowisko członka rady nadzorczej pozwanego, którego zdaniem zarobki powoda są zbyt wysokie, zaś w rozmowie z 16 czerwca 2011 roku strony negocjowały wysokość marży za 2010 rok, którą pozwany byłby skłonny zapłacić w ramach ugody. Tym samym pozwany potwierdził swój dług, co stanowi dowód jego istnienia. Stanowi to tzw. uznanie niewłaściwe, które wprawdzie nie jest czynnością prawną, lecz jedynie przyznaniem obowiązku świadczenia (por. wyrok SN z 07.12.1957 r., ICR 659/56, OSNCK 1958, nr 3, poz. 84). Jest ono oświadczeniem wiedzy, które odpowiada instytucji k.p.c. jaką jest przyznanie faktu (por. M. Pyziak – Szafraniczka, komentarz do art. 123 k.c., LEX). Złożone przez członka zarządu pozwanego oświadczenia wiedzy nie są przy tym, jak chce pozwany, objęte nieważnością. Nie zostały one wprawdzie złożone zgodnie z zasadami reprezentacji obowiązującymi u pozwanego, jednakże w przypadku uznania niewłaściwego dokonanego przez osobę prawną wystarcza, aby było ono złożone tylko przez jednego z członków zarządu (np. M. Pyziak – Szafraniczka odwołuje się do charakteru prawnego uznania niewłaściwego – skoro nie jest ono oświadczeniem woli, nie mają do niego zastosowania przepisy o zasadach reprezentacji przy składaniu tych oświadczeń. Por. M. Pyziak – Szafraniczka glosa do uchwały SN z 26 kwietnia 1995 r., III CZP 39/95, OSP 1996, zeszyt 7 – 8, poz. 136). Świadomość pozwanego istnienia po jego stronie zobowiązania do zapłaty powodowi wynagrodzenia z tytułu marży za 2010 rok została też wyrażona w korespondencji e – mail z 6 stycznia 2011 roku, skierowanej do powoda przez D. K. – vice dyrektora finansowego pozwanej spółki (co do uprawnień osoby zatrudnionej na stanowisku księgowego por. wyrok SN z 23 października 2001 r., I CKN 323/99, OSP 2003, zeszyt 10, poz. 122). J. B. (1) potwierdził, że zarejestrowane przez powoda rozmowy miały miejsce, zaprzeczał jednak, aby w rozmowach z 1 i 16 czerwca 2011 roku przyznał zasadność wypłacenia marży na rzecz P. S.. W ocenie sądu okręgowego wyjaśnienia te przeczą literalnemu brzmieniu utrwalonej pomiędzy stronami rozmowy. J. B. próbował nadać wyraźnie sformułowanym przez niego oświadczeniom inny sens, niż wynikający wprost z nagranej rozmowy. W tej sytuacji jego wyjaśnienia muszą budzić wątpliwości. Przy ocenie ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy należy wziąć pod uwagę fakt, iż pozwany jest przedsiębiorcą, prowadzącym działalność gospodarczą w formie spółki akcyjnej, a więc jest profesjonalistą, zaś reprezentujący go członek zarządu – jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie - uczestniczy w obrocie gospodarczym od długiego czasu i to prowadząc interesy gospodarcze na rynku na dużą skalę. Z utrwalonego zaś w tej mierze stanowiska doktryny i orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż w stosunku do takiego podmiotu i jego reprezentantów, przy ocenie prowadzenia działalności gospodarczej, należy stosować wyższe wymagania spowodowane zawodowym charakterem tej działalności. Powyższe wskazuje na konieczność ostrzejszego traktowania wszelkich postaw uzasadniających ograniczenie lub uchylenie odpowiedzialności takiego dłużnika (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego, Księga Trzecia - Zobowiązania, pod redakcją Gerarda Bieńka, tom 1, wydanie drugie, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1999 rok, strona 27 i 28). Stosując opisane wyżej kryteria, a także wskazania doświadczenia życiowego sąd okręgowy uznał też, że niemożliwym jest, aby członek zarządu pozwanej spółki nie znał na bieżąco relacjonowanych mu przez powoda postępów prac nad wdrożeniem (...). Nie może on skutecznie twierdzić, że marża jest powodowi nienależna z powodu opóźnień, skoro potwierdził on, że uczestniczył w spotkaniach statusowych, oraz że otrzymywał zaktualizowane harmonogramy prac w formie przygotowanych przez powoda tabel i nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność, że przeciwstawiał się takiemu wykonywaniu obowiązków przez powoda w wykonaniu zawartej przez strony umowy. Niewiarygodna jest w szczególności ta część wyjaśnień pozwanego, w której jest mowa o przyczynach wypłaty marży w poprzednich latach mimo znacznych opóźnień wdrożeń. Nie sposób jest zaakceptować twierdzeń, że pozwany wypłacał marżę, mimo braku podstaw, licząc na dalsze terminowe wywiązywanie się przez powoda z umowy. Nie można też dać wiary stwierdzeniu, że pozwany wypłacił w poprzednich latach marżę jedynie z tego powodu, że wykazał „dobrą wolę”. Należy zauważyć, że mimo przesunięć w realizacji wdrożeń pozwany wypłacał regularnie wynagrodzenie i marżę, zaś fakt corocznego zwiększenia wynagrodzenia powoda nie może świadczyć o niczym innym, jak o zadowoleniu pozwanego ze świadczonych usług na podstawie łączącej strony umowy. Sąd okręgowy uznał też za uzasadnione żądanie przez powoda wypłaty na jego rzecz wynagrodzenia za usługi świadczone w czerwcu 2011 roku. Przesłuchany w charakterze strony J. B. potwierdził, że do dnia złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu powód świadczył usługi, zgodnie z zawartą przez strony umową, natomiast o zasadności wynagrodzenia powoda za cały miesiąc przesądza treść pisma pozwanego z dnia 17 czerwca 2011 roku (k. 51). Pozwany próbował wprawdzie wywodzić, że pismo to stanowi oświadczenie

o wypowiedzeniu powodowi umowy ze skutkiem natychmiastowym, jednakże w treści omawianego pisma trudno doszukać się oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Pojęcia: „zaprzestanie współpracy” oraz „zwolnienie z obowiązku świadczenia usług” nie są tożsame z oświadczeniem składanym przez profesjonalny podmiot, działający na tak dużą skalę na rynku jak pozwany i dysponujący profesjonalną pomocą prawną, o wypowiedzeniu umowy. Zwolnienie z obowiązku świadczenia usług jest pojęciem charakterystycznym dla wypowiedzenia umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia i oznacza jedynie tyle, że powód w okresie wypowiedzenia nie ma obowiązku wykonywania umowy. Ponadto w ocenie sądu okręgowego nagranie przez powoda rozmów z J. B. było w okolicznościach niniejszego przypadku usprawiedliwione, zaś sms – a, o możliwości wszczęcia postępowania karno – skarbowego przeciwko spółce, powód przesłał już po otrzymaniu pisma z 17 czerwca 2011 roku. W kontekście zaprezentowanych przez strony dowodów brak było, w ocenie sądu okręgowego, przesłanek do dokonania przez pozwanego wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym. Skoro powód był gotów świadczyć usługi również w okresie wypowiedzenia, co jednak nie zostało mu umożliwione, ma prawo domagać się zapłaty wynagrodzenia również za czas następujący po dokonaniu przez niego wypowiedzenia umowy. Pozwany podnosił też, że roszczenie powoda jest niewymagalne, gdyż nie wystawił on faktury za marżę, zaś odnośnie wynagrodzenia za czerwiec 2011 roku nie złożył miesięcznego raportu zawierającego nazwy realizowanych projektów wraz z określeniem godzin i opisem czynności, wymaganego §3 ust. 1 umowy. Tymczasem jednak ani aneks nr (...), na podstawie którego powód dochodzi zapłaty marży, ani sama treść umowy nie uzależnia wymagalności roszczenia powoda w zakresie marży od złożenia jakichkolwiek dokumentów rozliczeniowych. W odróżnieniu od wynagrodzenia, płatnego miesięcznie na podstawie umowy (§3 ust. 2), strony nie przewidziały płatności marży na podstawie faktury VAT. Obowiązek wystawienia faktury wynika wprawdzie z przepisów podatkowych, nie ma to jednak żadnego znaczenia dla ważności czy wymagalności zobowiązania wynikającego z zawartej przez strony umowy. Odnośnie zaś braku miesięcznego raportu za czerwiec 2011 sąd okręgowy uznał, że po pierwsze obowiązkowi przewidzianemu przez strony w §3 ust.1 umowy nie odpowiadała żadna sankcja, w szczególności w postaci braku zapłaty za kwotę faktury, ponadto zaś fakt wykonywania przez powoda w badanym miesiącu usług zgodnie z umową wobec przyznania go przez stronę pozwaną w toku przesłuchania, nie może budzić wątpliwości. Wobec powyższego, na podstawie §3 ust. 1 i 2 umowy z 5 listopada 2007 roku w zw. z §3 aneksu nr (...) do umowy, a także §2 aneksu nr (...) do umowy, w zw. z art. 750 k.c. w zw. z art. 735 §1 k.c., orzeczono jak w sentencji wyroku. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 §1 i §2 zd. pierwsze k. c. Odsetki od kwoty 30.442,50 zł zasądzono, zgodnie z żądaniem pozwu, od 8 września 2011 roku tj. zgodnie z terminem wymagalności wynikającym z §3 ust. 2 umowy. Natomiast wymagalność roszczenia odnośnie marży została ustalona w oparciu o przepis art. 455 k.c. Ponieważ aneks nr (...) nie przewidywał terminu wypłaty marży, pozwany winien zapłacić jej kwotę niezwłocznie po otrzymaniu pierwszego wezwania do zapłaty (z 8 lipca 2011 roku), co w okolicznościach niniejszej sprawy nastąpiło 17 lipca 2011 roku (zwrotne poświadczenie odbioru k. 54). W ocenie sądu okręgowego termin 25 lipca 2011 roku na spełnienie tego świadczenia odpowiada terminowi użytemu w art. 455 k.c., a więc pojęciu „niezwłocznie”. O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i kosztów celowych – art. 98 §1 k.p.c., w zw. z art. 108 §1 k.p.c. w zw. z §2 ust. 1 i 2, w zw. z §6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002.163.1348 ze zmianami). Na zasądzoną na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 18.786,00 zł składają się: opłata od pozwu 11.569,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda w stawce minimalnej 7.200,00 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- 1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 76 k.c., poprzez niezastosowanie i błędne uznanie przez sąd I instancji, iż zmiany w umowie, polegające na przesunięciu terminów poszczególnych wdrożeń, nie wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności,
- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. 488 § 1 k.c., poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, prowadzące do błędnego uznania przez sąd I instancji, że powód, mimo niewykonania swojego zobowiązania, uprawniony jest do żądania od pozwanej wynagrodzenia za niewykonane usługi,



3) naruszenie przepisów prawa materialnego art. 65 par 1 i 2 k.c., poprzez dokonanie błędnej wykładni umowy stron wraz z aneksami w szczególności poprzez uznanie przez sąd I instancji iż:

- powód nie był obowiązany do wystawienia faktury VAT,
- strony umowy nie musiały aneksować w formie pisemnej, pod rygorem nieważności, terminów wykonania poszczególnych wdrożeń, aby zaistniały przesłanki do wypłaty wynagrodzenia,
- powód zgodnie z treścią łączącej strony umowy nie musiał wykazywać opóźnień poszczególnych dni (czasookresów) w realizacji wdrożeń stosownymi dokumentami, gdyż byłoby to niemożliwe,
- powód nie musiał uprawdopodobnić chociażby przyczyn opóźnienia każdego wdrożenia opisanego w aneksie nr (...),
- strony przewidziały w aneksie nr (...) możliwość wyłączenia odpowiedzialności powoda za opóźnienia we wdrożeniach w nim opisanych i zastosowania do powyższego wyłączenia postanowień aneksu nr (...), mimo iż aneks nr (...) dotyczył zupełnie innego etapu wdrożeń,

4) naruszenie przepisów prawa materialnego art. 750 k.c., poprzez jego zastosowanie, jak również art. 627, 632 § 1 i art. 642 k.c., poprzez ich niezastosowanie w sprawie, podczas gdy analiza treści zawartej pomiędzy stronami umowy, a dokładnie aneksu nr (...), w szczególności przyjętego w nim przez strony modelu wynagrodzenia („success fee”), prowadzi do wniosku, iż aneks nr (...) stanowi umowę rezultatu, a co najmniej zawiera elementy takiej umowy,

5) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. 187 § 1 pkt 2 k.p.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie w/w przepisu, prowadzące do błędnego uznania przez sąd I instancji, że powód wykazał fakt, iż opóźnienia we wdrożeniach były spowodowane zdarzeniami poza jego kontrolą,

6) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 245 k.p.c. i 308 k.p.c. – przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tj. nadanie mocy dowodowej dokumentom prywatnym przedłożonym w załączeniu pozwu i nagraniom, dokonanych podstępnie i potajemnie, mimo iż z zasad logicznego myślenia wynika, iż powstały w wyniku manipulacji przez powoda tokiem (kierunkiem) rozmowy i wydrukami wygenerowanymi na komputerze powoda,

7) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez:

a) brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, polegającej na dokonaniu oceny wybiórczej, skutkującej błędnym przyjęciem, iż powód udowodnił, że poszczególne opóźnienia we wdrożeniach pozostawały poza jego kontrolą,

b) pominięcie dowodów świadczących o odpowiedzialności powoda za powstałe opóźnienia we wdrożeniach,

c) pominięcie dowodów świadczących o okoliczności, iż przedstawione przez powoda twierdzenia i dokumenty w żaden sposób nie dowodzą, że olbrzymie opóźnienie w realizacji projektów wynika z winy strony pozwanej, lub że powód wyłączył swoją odpowiedzialność za powstałe opóźnienie,

d) poprzez przyjęcie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, doprowadzając do nieprawidłowego ustalenia stanu faktycznego w sprawie, polegającego na przyjęciu, iż zeznania w charakterze strony powoda są „kluczowe” i wiarygodne, i odmówienie wiarygodności przesłuchaniu w charakterze strony pozwanej.

e) błędne ustalenie stanu faktycznego, sprzecznie z zebrany materiałem dowodowym, poprzez ustalenie, iż:

- opóźnienia we wdrożeniach w spółce (...) były spowodowane zmianą dyrektora finansowego,

- spotkania statusowe z udziałem członka zarządu dotyczące postępów wdrożeń z aneksu nr (...), wbrew zeznaniom świadków i strony pozwanej, odbywały się raz w tygodniu a nie dwa razy w roku,

- dodatkowe wdrożenia, dotyczące spółki (...), miały jakikolwiek wpływ na opóźnienia wdrożeń z aneksu nr (...),

- dodatkowe prace, dotyczące planu pięcioletniego, miały jakikolwiek wpływ na opóźnienia wdrożeń z aneksu nr (...),

8) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niezbyt dokładne wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów oraz wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenia faktów, które sąd I instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości, poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych,

- ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji oraz pozostawienie temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania w II instancji.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest niezasadna. Sąd apelacyjny podziela stanowisko sądu okręgowego i przyjmuje ustalenia oraz wnioski tego sądu jako własne.

Niezasadne są zarzuty naruszenia przez sąd okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. i art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c., albowiem ocena zgromadzonego materiału dowodowego i ustalenia faktyczne, dokonane na jego podstawie przez ten sąd, są adekwatne do tegoż materiału i logiczne. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby z tego samego materiału dowodowego dałoby się też wywieść, również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej powołanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji. Nie jest wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wykazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego (wyrok SN z 27.09.2002 r. sygn. akt IV CKN 1316/00). Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok SN z 12.04.2012 r. I UK 347/11, LEX nr 1216836). Nie jest skuteczny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. opierający się na zaniechaniu wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czy też pominięciu przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy. Uchybienia w tym zakresie również winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym (postanowienie SN z 25.09.2014 r. II CSK 727/13 LEX nr 1537557). Zgromadzony materiał dowodowy uzasadnia wnioski sądu pierwszej instancji co do wymagalności roszczenia powoda o zapłatę wynagrodzenia za świadczone usługi, zarówno podstawowego wynagrodzenia miesięcznego za czerwiec 2011 r. jak i wynagrodzenia dodatkowego w postaci tzw. marży za 2010 r. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że jedyną przyczyną braku dojścia do skutku wdrożenia projektów, w terminach wskazanych w § 1 aneksu do umowy nr (...) z 4 stycznia 2010 r., były okoliczności od powoda niezależne, określone w § 2 aneksu do umowy nr (...) z 18 marca 2009 r. jako pozostające poza racjonalną kontrolą powoda i zwalniające go z odpowiedzialności za opóźnienia w projektach wdrożeniowych. Poprawności tych ustaleń nie podważa zarzut strony pozwanej co do oparcia ich w zasadniczej części na zeznaniach powoda w charakterze strony. Posiłkowy charakter dowodu z przesłuchania stron polega na tym, że może on być przeprowadzany tylko

wtedy, gdy istotnych dla sprawy okoliczności nie można wyjaśnić innymi dowodami. Dowód ten podlega ocenie na zasadach określonych w art. 233 k.p.c. i ma taką samą moc jak pozostałe środki dowodowe. W naszym systemie procesowym obowiązuje zasada równości dowodów (środków dowodowych) rozumiana w ten sposób, że ustawodawca nie tworzy kategorii dowodów uprzywilejowanych, którym nadawałby z urzędu szczególną moc dowodową. Wszystkie zatem dowody podlegają swobodnej ocenie sędziowskiej na podstawie art. 233 k.p.c. (wyrok SN z 15.10.2014 r. V CSK 584/13, LEX nr 1540644). W niniejszej sprawie, poza zeznaniami w charakterze strony, brak było innych środków dowodowych pozwalających ustalić precyzyjnie przyczyny opóźnień we wdrożeniu systemów organizacyjnych, co do których powód świadczył usługi zarządzania projektami wdrożenia. Zeznanie powoda są logiczne, spójne i współgrają z pozostałym materiałem dowodowym stwierdzającym fakty, na podstawie których, także w drodze domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), można także ustalić okoliczności ustalone przez sąd pierwszej instancji w oparciu o zeznanie powoda. Z przedstawionych przez powoda dokumentów zatytułowanych (...) wynika, że w 2010 r. pozwany wystawił (...) sp. z o.o. 30 dodatkowych zleceń zmian w ramach rozszerzenia, których wdrożenie miał nadzorować powód. Pracochłonność poszczególnych zleceń została oszacowana na od 4 do 39 osobodni ((...) k.105v-120). Z kolei z protokołów odbioru częściowego prac od (...) sp. z o.o. wynika, że firma ta notorycznie przekraczała terminy realizacji projektów wdrożeniowych określone w aneksach do umowy o świadczenie usług z 5 listopada 2007 r. I tak np. prace dotyczące wdrożenia przez pozwanego i spółki z jego grupy modułu raportowania zarządczego i konsolidacyjnego (...), których termin zakończenia został określony w aneksie nr (...) z 21 marca 2008 r. na 31 października 2008 r., zostały zrealizowane przez (...) sp. z o.o. dopiero w 2010 r. (protokoły odbioru częściowego k. 207, 212). Z kolei prace dotyczące etapu „Planowanie i budżetowanie dla spółki (...) sp. z o.o.”, których termin zakończenia został przewidziany w aneksie nr (...) z 4 stycznia 2010 r. na 21 stycznia 2011 r., zostały rozpoczęte przez (...) sp. z o.o. dopiero 31 maja 2011 r. (protokół odbioru częściowego k. 208). Prace dotyczące etapu „Planowanie i budżetowanie dla spółki (...) sp. z o.o.”, których termin zakończenia został przewidziany w aneksie nr (...) z 4 stycznia 2010 r. na 6 września 2010 r., zostały rozpoczęte przez (...) sp. z o.o. dopiero 13 grudnia 2010 r. (protokół odbioru częściowego k. 216). Z zeznań świadków D. K. (k.365-367), E. C. (2) (k. 367-369) i D. J. (transkrypcja k. 252-529) wynika, że harmonogram realizacji wdrożeń przez (...) sp. z o.o. był modyfikowany kilka razy w roku, a pozwany podpisywał zmiany umowy z (...) sp. z o.o., przedłużając terminy realizacji z powodu prac dodatkowych, zmiany priorytetów realizacji poszczególnych prac, zmiany kolejności dokonywania wdrożeń w poszczególnych spółkach z uwagi na brak ich gotowości lub też dokonywanie wdrożeń w spółkach, które nie były pierwotnie nie były do tego przewidziane. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika by pozwany w 2010 r., jak też i wcześniej w ciągu kilkuletniej współpracy, zwracał powodowi uwagę na opóźnienia we wdrożeniach projektów, a większość z nich została zrealizowana w terminach innych niż określone umową. Pozwany nie udowodnił też, a nawet nie wskazał żadnych okoliczności po stronie powoda, które mogłyby być przyczyną zmian terminów realizacji poszczególnych wdrożeń. Można z tego wyprowadzić domniemanie faktyczne, że do zmian harmonogramu dochodziło z przyczyn od powoda niezależnych, za które nie ponosił on odpowiedzialności.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przez sąd okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut ten może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu I instancji uniemożliwia całkowicie weryfikację stanowiska sądu, co ma miejsce wówczas gdy braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak istotne, że uniemożliwiają poddanie orzeczenia ocenie instancyjnej. Z art. 328 § 2 k.p.c. nie wynika natomiast konieczność osobnego omawiania w uzasadnieniu orzeczenia każdego z argumentów podniesionych przez strony w toku postępowania, wystarczy jeżeli z uzasadnienia wynika, że były one rozważone przed wydaniem orzeczenia. W niniejszej sprawie uzasadnienie sporządzone przez sąd pierwszej instancji zawiera wszystkie ustawowe elementy w zakresie umożliwiającym kontrolę instancyjną.

Chybione są zarzuty naruszenia art. 76 k.c. i art. 65 par 1 i 2 k.c. Wbrew twierdzeniom apelacji sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że wszelkie zmiany lub uzupełnienia umowy wymagały zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. Z akceptacji przez pozwanego zmian terminów poszczególnych wdrożeń sąd pierwszej instancji nie wyprowadził też wniosku, że doszło w ten sposób do zmiany umowy, ale że zaistniały przewidziane umową okoliczności zwalniające powoda z odpowiedzialności za opóźnienia. Uzgadnianie przez strony nowych harmonogramów realizacji umowy było bowiem konsekwencją zachowania pozwanego i podmiotów od niego zależnych, polegającego na dawaniu

licznych zleceń na prace dodatkowe oraz zmianie kolejności wdrożeń u poszczególnych podmiotów, w wyniku którego powód nie mógł dotrzymać terminów realizacji, określonych w umowie, od czego zależało jego wynagrodzenie dodatkowe. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił też, że § 2 aneksu do umowy nr (...) z 18 marca 2009 r., zgodnie z którym powód był zwolniony z odpowiedzialności za opóźnienia w którymkolwiek wymienionych w aneksie projektów wdrożeniowych, jeżeli opóźnienia te będą spowodowane sytuacjami pozostającymi poza jego racjonalną kontrolą, ma zastosowanie również do usług zarządzania projektami wdrożeń określonych w aneksie do umowy nr (...) z 4 stycznia 2010 r. Do takiego wniosku prowadzi zarówno literalna jak i celowościowa wykładnia § 2 aneksu nr (...), w którym uprawnienie do dodatkowego, jednorazowego wynagrodzenia powoda strony uzależniły od osiągnięcia określonego rezultatu świadczonych przez powoda usług zarządzania projektami wdrożeniowymi w postaci dotrzymania terminów wdrożeń ustalonych w tym aneksie, z zastrzeżeniem postanowień § 2 aneksu do umowy nr (...) z 18 marca 2009 r. Aneks nr (...) ustala zasady współpracy stron na rok 2010 w analogiczny sposób, jak w latach poprzednich zostało to uzgodnione aneksami nr (...) z 21 marca 2008 r. na rok 2008 i nr (...) z 18 marca 2009 r. na rok 2009. Każdy z powołanych wyżej aneksów określał szczegółowo wdrożenia, co do których powód miał świadczyć usługi zarządzania projektami w danym roku, terminy uruchomienia produkcyjnego poszczególnych wdrożeń oraz wynagrodzenie dodatkowe powoda za dotrzymanie tych terminów. Ponadto aneksy nr (...) określały wprost okoliczności, w których powód nie ponosi odpowiedzialności za niedotrzymanie tych terminów, i w obu tych aneksach okoliczności te były bardzo podobne. Logicznym jest, że po dwóch latach bezkolizyjnej współpracy, w sytuacji gdy strony wypracowały i ugruntowały zasady współdziałania, oraz przy założeniu kontynuacji wykonywania umowy na tych samych zasadach, w kolejnym aneksie do umowy, ustalającym zakres działań i wynagrodzenie dodatkowe na trzeci rok współpracy, strony odstąpiły od powtarzania postanowień aneksów do umowy obowiązujących w poprzednich latach, tylko odesłały do ustaleń w tym zakresie zawartych w poprzednim aneksie. Nie ma też innego, racjonalnego wyjaśnienia zamieszczenia w § 2 aneksu nr (...) zwrotu „z zastrzeżeniem postanowień §2 Aneksu nr (...) z dnia 18 marca 2009 r.” i strona pozwana, poza zakwestionowaniem wykładni umowy dokonanej przez sąd pierwszej instancji, nie wyjaśniła w sposób przekonujący czemu miało służyć to odesłanie. Logicznym jest ponadto, że skoro ponad 1/3 wynagrodzenia powoda za świadczenie usług w danym roku była uzależniona do osiągnięcia określonego rezultatu, to okoliczności, które udaremniły uzyskanie premiowanego efektu, na które powód nie miał wpływu, nie mogą pozbawiać do tak istotnej części wynagrodzenia, zwłaszcza jeżeli zostały one spowodowane zachowaniem drugiej strony umowy. Bezspornie strony w latach 2008 i 2009 uzgodniły zasady wymagalności dodatkowego wynagrodzenia powoda, uwzględniając przesłankę braku wpływu na wynagrodzenie powoda sytuacji pozostających poza jego racjonalną kontrolą powoda, natomiast określając prawo powoda do wynagrodzenia dodatkowego za 2010 r. odesłały do ustaleń w tym zakresie obowiązujących w roku poprzednim, co jest racjonalne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego w niezmienionych okolicznościach kontynuacji kilkuletniej współpracy. Sąd pierwszej instancji dokonał też prawidłowej wykładni umowy w zakresie przesłanek wymagalności wynagrodzenia dodatkowego, a w szczególności zasadnie przyjął, że ani aneks nr (...), ani podstawowa treść umowy nie uzależnia wymagalności tego roszczenia od złożenia jakichkolwiek dokumentów rozliczeniowych. Zgodnie z §3 ust. 2 umowy wystawienie prawidłowej faktury wyznacza początek biegu 14 – dniowego terminu do zapłaty tylko w odniesieniu do wynagrodzenia miesięcznego, albowiem umowa podstawowa przewiduje tylko takie wynagrodzenie, a ponadto w powołanym postanowieniu umowy mowa jest o wystawianiu faktur za miesiąc kalendarzowy świadczenia usług. Wynagrodzenie dodatkowe uregulowane jest odrębnie i całościowo w aneksach nr (...) do umowy, w których strony nie przewidziały jego płatności na podstawie faktur VAT. Wprawdzie obowiązek wystawienia faktury również na tego typu wynagrodzenie wynika z prawa podatkowego, jednak ta okoliczność nie ma wpływu na istnienie i wymagalność zobowiązania cywilnoprawnego. Wykładnię umowy prowadzącą do wniosku, że wystawienie faktury VAT nie było konieczne dla skutków cywilnoprawnych w postaci wymagalności roszczenia powoda o zapłatę wynagrodzenia dodatkowego, pośrednio potwierdza także zachowanie pozwanego, z którym powód uzgadniał kwotę i termin wystawienia faktury VAT za to wynagrodzenie i który zwrócił się do powoda o wstrzymanie się z wystawieniem faktury do momentu uzgodnienia pomiędzy stronami ostatecznej kwoty należnego wynagrodzenia, a jednocześnie w swoich księgach rachunkowych utworzył rezerwę bilansową na wypłatę kwoty wstępnie ustalonego wynagrodzenia dodatkowego. Chybiony jest zarzut pozwanego dotyczący dokonania przez sąd pierwszej instancji na podstawie umowy ustaleń w zakresie braku obowiązku szczegółowego wykazania lub uprawdopodobnienia wielkości i okoliczności opóźnień co do poszczególnych wdrożeń. Sąd pierwszej instancji nie dokonywał takich ustaleń w drodze

wykładni umowy, tylko jest to ocena dowodów przeprowadzona zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. i mieszcząca się w ramach przyznanych sądowi kompetencji do swobodnego uznania, co było już przedmiotem rozważań we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia.

Chybione jest podniesienie naruszenia art. 488 § 1 k.c., art. 750 k.c., art. 627 k.c., art. 632 § 1 k.c. i art. 642 k.c. Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej kwalifikacji stosunku prawnego jako umowy o świadczenie usług, o której mowa w art. 750 k.c. Przepis ten jest normą o charakterze generalnym, zgodnie z którą do umów o świadczenie usług, nieuregulowanych innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Powód był zobowiązany w ramach umowy do wykonywania na rzecz pozwanego, w sposób stały, kompleksu czynności faktycznych, składających się na zarządzanie wdrażaniem systemów organizacyjnych. Efektem tych czynności nie był żaden autonomiczny rezultat, ucieleśniony w jakiegokolwiek postaci, co uzasadniało zakwalifikowanie stosunku prawnego jako umowy o świadczenie usług. Samo wdrożenie oprogramowania nie było bowiem wynikiem działania powoda tylko dostawców oprogramowania i usług związanych z jego wdrożeniem, z którymi umowy zawierał bezpośrednio pozwany. Przewidziana umową przesłanka powstania roszczenia o zapłatę wynagrodzenia dodatkowego, w postaci zakończenia wdrożeń w określonych terminach, nie jest też dziełem w rozumieniu art. 627 k.c., ponieważ nie jest to rezultat mogący być samodzielnym przedmiotem obrotu. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.) /postanowienie SN z 25.07.2012 r. II UK 70/12/. Odpowiedzialność powoda za właściwe wykonanie umowy oparta jest zatem na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), natomiast nie zależy od powstania konkretnego rezultatu spełnianych czynności. Tej kwalifikacji prawnej nie zmienia okoliczność, że strony uzależniły roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia dodatkowego od zaistnienia dodatkowej okoliczności – spełnienia świadczeń przez dostawców oprogramowania i usług wdrożeniowych w określonym umową terminie. Umowa nie przewiduje bezwzględnej odpowiedzialności powoda za ten rezultat, co jest konsekwencją tego, że jego osiągnięcie uzależnione było od zachowania innych podmiotów świadczących na rzecz pozwanego usługi wdrożenia, z którymi terminy realizacji ustalał bezpośrednio pozwany oraz od współdziałania pozwanego. Znalazło to wyraz w wyłączeniu odpowiedzialności powoda za opóźnienia w stosunku do terminów, od których dotrzymania uzależnione było jego wynagrodzenie dodatkowe, jeżeli były one spowodowane sytuacjami pozostającymi poza jego racjonalną kontrolą. Przyjęcie zasady odpowiedzialności za staranne działanie prowadzi do wniosku, że w razie spowodowania opóźnienia przez zamawiającego lub podmioty za których działanie ponosi on odpowiedzialność, poprzez brak należytego współdziałania, nie zachodzi przesłanka opóźnienia przyjmującego zamówienie. W niniejszej sprawie z zeznań świadków wynika, że umowa zawarta pomiędzy pozwanym a (...) sp. z o.o., która świadczyła usługi wdrożeniowe, była wielokrotnie zmieniana w zakresie terminów realizacji, a m.in. od terminowości tych świadczeń zależało wynagrodzenie dodatkowe powoda. Pozwany nie może odmówić więc wypłaty tego wynagrodzenia w sytuacji gdy sam do prowadził do tego, że nie ziszcila się jego przesłanka w postaci dotrzymania terminu. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika przy tym, by brak dotrzymania terminu był konsekwencją nienależytego wykonania umowy przez powoda. W szczególności pozwany nigdy nie zwracał powodowi uwagi na jakiegokolwiek uchybienia, nie kierował do niego żadnych ponagleń, co pośrednio świadczy o tym, że był w pełni świadomy leżących po jego stronie przyczyn opóźnień. Z materiału dowodowego wynika, że pozwany wykonywał swoje zobowiązanie zgodnie z umową, a brak osiągnięcia rezultatu w postaci doprowadzenia do realizacji wdrożeń w określonych umową terminach był skutkiem zdarzeń od niego niezależnych, w tym również zachowania powoda, który m.in. uniemożliwił mu doprowadzenie do zakończenia realizacji wszystkich wdrożeń przewidzianych w umowie uniemożliwiając powodowi świadczenie usług w okresie wypowiedzenia po rozwiązaniu umowy.

Nieskuteczne są zarzuty naruszenia art. 245 k.p.c. i art. 308 k.p.c. Samo uzyskanie przez stronę środka dowodowego w postaci nagrania i transkrypcji rozmowy ze stroną przeciwną, dokonanego bez jej wiedzy i zgody, nie przesądza o tym, że jest to dowód niedopuszczalny, o ile nie zawiera on informacji ustawowo chronionych i osoba, której je dotyczą nie skorzystała z prawa odmowy ich przedstawienia. Dowód ten podlega natomiast swobodnej ocenie sędziowskiej na zasadzie art. 233 § 1 k.p.c. W niniejszej sprawie kwestionowane przez pozwaną nagranie nie zawiera informacji chronionych ustawowo. Strona pozwana nie zarzucała też ingerencji technicznej w jego treść

tylko manipulację powoda polegającą na takim kierowaniu tokiem rozmowy by sprowokować stronę przeciwną do określonych wypowiedzi. Ocena przez sąd pierwszej instancji wiarygodności tego dowodu, który został wzięty pod uwagę w korelacji z zeznaniami świadków, dokumentami, których prawdziwości strona pozwana nie kwestionowała oraz wydrukami korespondencji email, mieści się w ramach swobodnej oceny dowodów. Wnioski płynące z treści tego dowodu, w szczególności co do niepodnoszenia przez pozwanego w toku współpracy żadnych zarzutów wobec powoda dotyczących nienależytego wykonania umowy, w tym braku terminowości, są zbieżne z treścią pozostałego materiału dowodowego, niekwestionowanego przez pozwanego.

Mając powyższe na uwadze sąd apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną jako przegrywającą sprawę. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w stawce minimalnej.